

Doda, Dzi

W dobie zawiści, zazdrości, kłamstw
Byli przejrzysti jak szkło
Nie raz stawiali moje dobro nad swoje
Wiedzieli zawsze co czuję
Aniołem stróżem jest każdy z nich
Koszmar zamieniał się w cud
Nigdy nie bałam się, że monety dźwięk
Zagra melodię ich dusz
Oni, oni są
Oni, oni to moi przyjaciele
Dziękuję wam za to, że nie boję się życia
Nie boję się
Z wami polecę do gwiazd, pokonam strach
Bez was ciemno jest
W najgorszych chwilach, gdy świat odwrócił się
Oni najwierniej wspierali zawsze mnie
Czasem, przepraszam, niepotrzebnie wiem
Krzyczę, przeklinam
Ich spokój niebem jest
Oni, oni są
Oni, oni to moi przyjaciele
Dziękuję wam za to, że nie boję się życia
Nie boję się
Z wami polecę do gwiazd, pokonam strach
Bez was ciemno jest
Oni, oni są
Oni, oni to moi przyjaciele
Dziękuję wam za to, że nie boję się życia
Nie boję się
Z wami polecę do gwiazd, pokonam strach
Bez was ciemno jest
Bez was ciemno jest
Dziękuję wam...
Dziękuję wam za to, że nie boję się życia
Nie boję się x2
Dziękuję wam, dziękuję...